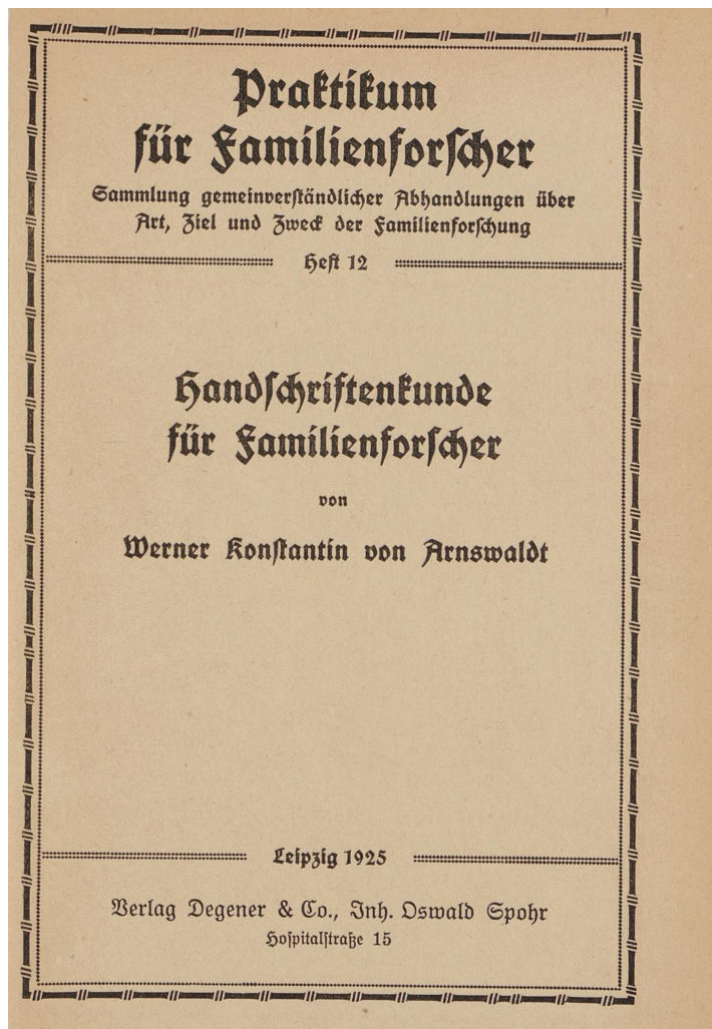


# Kilka wskazówek, nie tylko dla genealogów, jak odczytywać stare rękopisy

Poniższy tekst powstał przy okazji lektury poradnika dla genealogów i badaczy rodów szlacheckich: Werner Konstantin von Arnswaldt, Handschriftenkunde für Familienforscher [w:] Praktikum für Familienforscher. Sammlung gemeinverständlicher Abhandlungen über Art, Ziel und Zweck der Familienforschung, Hefr 12, Leipzig 1925. Uzupełniłem go o własne spostrzeżenia z prac nad rękopisami niemieckimi.

W żadnym wypadku nie wyczerpują one zagadnienia. Są to raczej luźne porady zebrane w jednym miejscu, które można wykorzystać w pracy nad rękopisami. W celu uzupełnienia wiedzy odsyłam do bogatej literatury przedmiotu, w tym do niedawno przetłumaczonego, bardzo przystępnie napisanego podręcznika Haralda Süßa, Dawne pismo niemieckie. Podręcznik do nauki pisma neogotyckiego, Słubice 2019.

Zainteresowani mogą sięgnąć do oryginału opracowania W. Konstantina v. Arnswaldt, dostępnego w [internecie](#). Broszurka zawiera kilka przykładów tekstów z różnych okresów wraz z ich transliteracją oraz wskazaniem elementów, na które warto podczas odczytywania zwrócić uwagę.



## Porady

Interpunkcja, stosowanie dużych i małych liter w dawnych tekstach często nie odpowiada dzisiejszym zasadom ortografii. Trzeba mieć to na uwadze, dlatego bardzo ważne jest uchwycenie sensu (kontekstu) treści pisma.

Warto najpierw chociaż pobieżnie przeczytać całość, aby zorientować się, czego dotyczy tekst. Zwracamy przy tym uwagę na wszelkie zmiany charakteru pisma. Może to świadczyć o zupełnie innym przedmiocie opisu. Wykorzystywanie każdego skrawka papieru powodowało, że w jednej księdze, a nawet na tej samej stronie znajdują się teksty zupełnie ze sobą niepowiązane. W przypadku tekstów trudnych, szczególnie zawierających długie zdania z wyrazami i zwrotami dawno już niestosowanymi, pewną metodą jest przepisywanie oryginału litera po literze, wyraz po wyrazie i dopiero po tym – próba odczytania z tłumaczeniem.

W przypadku wyrazów bardzo trudnych w odczytaniu czasem pomaga próba przepisania go od tyłu – w pewnym momencie można się domyślić co to za słowo. Nie warto poświęcać, przy pierwszym odczytywaniu, dużo czasu tym fragmentom

tekstu, których nie można odczytać. Należy je opuścić i próbować w miejscu łatwiejszym. Po pewnym czasie zaczynamy się przyzwyczajać do duktu pisma, a nawet sposobu pisania autora. Wówczas można wrócić do tych trudniejszych fragmentów.

Ułatwieniem dla badacza są stosowane w różnych okresach typowe zwroty, szczególnie w tytułaturze i formułach pozdrowienia. W administracji (np. urzędach stanu cywilnego) stosowano ujednoliczone formularze, co także ułatwia orientację w treści, ponieważ z góry wiadomo jakie elementy opisu powinny znajdować się w określonych miejscach. Podobnie, jak w przypadku średniowiecznych dokumentów, których struktura również była ustalona mimo, że zwykle nie wszystkie elementy w dokumencie występowały.

Szczególnych trudności przysparzają duże litery, w XVI do XVIII wieku zapisywane na kilka sposobów. Sprawia to problemy w odczytywaniu nawet specjalistom. W szczególności, że są to często nazwy własne, których nie da się odczytać z kontekstu. Rozwiązaniem jest wyszukanie podobnego wyrazu, co do którego nie ma wątpliwości, jak powinien brzmieć, a następnie porównanie poszczególnych jego liter z tym, który sprawia problemy. W ten sposób poznajemy też manierę pisarza: jak zapisywał niektóre litery, czy łączył wyrazy lub stosował inne specyficzne zapisy – w szczególności ligatur. Wprawdzie pismo w wiekach dawnych było znacznie bardziej ujednoliczone (różnice indywidualne zaczynają się pojawiać wyraźnie dopiero w oświeceniu) w taki sposób, że na podstawie duktu można wręcz oszacować datę powstania dokumentu i to niezależnie od tego, w której kancelarii powstał. Niemniej dokonując szczegółowej analizy, można zauważyć pewne indywidualne cechy pisarza.

Każdy, kto próbuje nauczyć się odczytywania dawnych rękopisów, szybko dochodzi do słusznego wniosku, że nie można tej sztuki opanować jedynie przy pomocy podręczników. Stanowią one wprawdzie pomoc przy niektórych elementach tej pracy, jednak najważniejsze są ćwiczenia bezpośrednio z tekstem. Wszelkiego rodzaju słowniki przydadzą się z kolei przy rozwiązywaniu skrótów, oznaczeń miar, wag i pieniędzy, a także podczas tłumaczenia dawnych terminów. W tych przypadkach pozwolę sobie odesłać do słowników prezentowanych na stronach tego serwisu (ciężko niestety jeszcze nieukończonych).

---

## [Akt urodzenia \(Geburtsurkunde\)](#)

N<sup>o</sup> 1.

1 <sup>A.</sup>  
1

Bauerwitz am 4. Junius 1875

Vor dem unterzeichneten Standesbeamten erschien heute,

der Person nach \_\_\_\_\_

er kannt

von Kaufmann Johann Thoruppa  
wohnhaft zu Zülchowitz

Katholisch Religion

und zeigte an, daß von der Johanna Thoruppa geb.  
Götz seiner Ehefrau

Katholisch Religion

wohnhaft bei ihm

zu Zülchowitz in seiner Wohnung

am 10. Junius

des Jahres tausend acht hundert siebenzig und fünf

IM MONTAG um 11 1/2 Uhr

ein Kind männlichen Geschlechts geboren worden sei, welches

Vornamen Emanuel

erhalten habe

Vorgelesen, genehmigt und

unterzeichnet  
Johann Thoruppa.

Der Standesbeamte.

Seidel.

## TRANSLITERACJA

A.

1 [paginacja strony, naniesiona przez archiwistę]

No. 1. [numer aktu w rejestrze]

*Bauerwitz am 4. Januar 1875*

Vor dem unterzeichneten Standesbeamten erschien heute,

der Person nach

*bekannt*

*den Bahnwärter Johann Skoruppa*

*wohnhaft zu Zülkowitz*

*katholischer Religion*

und zeigte an, daß von der *Johanna Skoruppa geb.*

*Götz seiner Ehefrau*

*katholischer Religion*

*wohnhaft bei ihm*

*zu Zülkowitz in seinen Wohnung*

*am ersten Januar*

des Jahres tausend acht hundert siebenzig und *fünf*

*Vormittags um elf Uhr*

ein Kind *männlichen* Geschlechts geboren sei, welches

Vornamen *Emanuel*

erhalten habe

Vorgelesen, genehmigt und

*unterschrieben*

*Johann Skoruppa*

Der Standesbeamte

## TŁUMACZENIE

Baborów, dnia 4 stycznia 1875 r.

Przed niżej podpisanym urzędnikiem stanu cywilnego zjawił się, znany osobiście dróżnik Johann Skoruppa, zamieszkały w Sułkowie, wyznania katolickiego i oświadczył, że przez Joannę Skoruppa z domu Götz, jego żonę, zamieszkałą wraz z nim w Sułkowie, w jego mieszkaniu, w dniu pierwszego stycznia roku tysiąc osiemset siedemdziesiątego piątego rano o godzinie jedenastej, zostało zrodzone dziecko płci męskiej, które otrzymało imię Emanuel.

Przeczytano, zatwierdzono i podpisano

Johann Skoruppa

Urzędnik stanu cywilnego

Seidel

---

## Uwagi

1. Pismo niemieckie (kurrenta, neogotyck) przeplata się z antykwą, czasem nawet w tym samym wyrazie. Antykwą występuje – zgodnie z zasadą – w wyrazach obcojęzycznych (tj. nieniemieckich) oraz nazwach własnych (np. Bauerwitz). Często imię – zwykle typowo niemieckie – zapisywano kurrentą, a nazwisko – antykwą. W tym akcie jednak zarówno imię jak i nazwisko pisane są antykwą (np. Johanna Skoruppa).
2. Bardzo często odręczne podpisy, jeśli w ogóle są możliwe do odczytania, pisane są antykwą (np. Johann Skoruppa, Seidel)
3. Formuła „*Vorgelesen, genehmigt und unterschrieben*“ (czasem w postaci skrótu V.g.u) występuje zawsze w tego rodzaju dokumentach oraz bardzo często pod tekstem protokołu. Na co warto zwrócić uwagę, to fakt, że akta stanu cywilnego tylko pierwsze dwa człony miały w formularzu, ponieważ niezawsze składający oświadczenie potrafił się podpisać. W takim wypadku formuła kończyła się słowami „mit eigenhändigen Zeichen versehen (oraz opatrzone własnoręcznymi znakami), zwyczajowo – krzyżykami.